KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Grudnia. — Rok 1840. Czwartek. № 322. Jutro, Ś. Barbara.

Wczoraj w 15tą rocznicę wstąpienia na Tron Miłościwego naszego Monarchy, Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, we wszystkich Kościołach Warszawy odbywały się Nabożeństwa i modły o iak najdłuższe panowanie i spełnienie wszelkich życzeń N. PANA. W kościele XX. *Misjonarzy* w obec Władz Rządowych i Obywateli, celebrował JW. JX. Biskup Sufragan Metropolitalny. O w pół do 11tej, na pokoiach zamkowych JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski przyjmował powinszowania od napełniaiących też pokoie Osób, wyższego Duchowieństwa, Jenerałów, Urzędników, i udał się do Katedry NN. TRÓJCY, w której celebrował JW. JX. *Antoni* Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogieorgiewski*. W czasie hymnu dziękczynnego, z armat cytadelli 101-kroć wystrzelono. Odbyła się wojskowa parada. Xżę Namiestnik Król: i znakomite Osoby znajdowali się na śniadaniu u JW. JX. Arcy-Biskupa. W kościele PP. *Wizytek* na Nabożeństwie znajdowali się wszyscy Uczniowie Gimnazjum; wykonano muzykę, Mszę J. *Stefaniego* Nr 2 z tonu C, Hymn Boże Wszechmogący *Mehula*, oraz Te Deum *Stefaniego*, i Boże Cesarza chroń *Lwowa*. Uczniowie Gimnazjum na *Lesznie*, odśpiewali pod przewodnictwem swego Nauczyciela J. *Piltz*, Mszę Józefa *Stefaniego* Nr 2gi, Te Deum *Elsnera* i Hymn *Lwowa*. Uczniowie Szkoły Obwodo: na Nowym-Świecie, w czasie Nabożeństwa, wykonali Mszę utworu J. *Stefaniego*: Te Deum i Boże Cesarza chroń. W kaplicy Szkoły Obwodo: przy ulicy Królewskiej, Uczniowie odśpiewali Mszę utworu J. *Elsnera* Te Deum i Boże Cesarza chroń. 100 znakomitych Osób obiadowało u JO. Xcia Namiestnika, a w czasie spełnienia kielichów za zdrowie MONARCHY i Jego NN. RODZINY, działa rozstawione na tarasie ciągle wydawały salwę. Wieczorem w Wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko. Po *Kantacie*, obecni radosnemi okrzykami powitali Widok Jaśnieiącej Cyfry Najiaśniejszego PANA. Całe miasto było rzęsisto oświecone. — Jutro w Kościele paraf: N. MARJI, przypada Odpust Ś. Barbary Panny i Męczenniczki. Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z procesją i 3ma kazaniami.

— *Urząd Municyp: M. Warszawy* ogłosił, że: W celu pomnożenia środków dążących do rozwinięcia i udoskonalenia wszelkiego rodzaiu *płodów sztuk pięknych i wyrobów przemysłowych w Królestwie Polskiem*, przez obudzenie współubiegania się o postęp w nauce, pracy i użytecznych przedsięwzięciach, Rada Administracyjna Postanowieniem d. 26 Wrz: (7 Paźdz:) r. b. wznowiła istnieiące w Warszawie do r. 1828, na mocy Postanowienia Xcia Namiestnika Król: z d. 18/30 Maia r. 1818, wystawy publiczne dzieł wyborniejszych przemysłu kraiowego, z których pierwsza od daty ogłoszenia rzeczonego Postanowienia, odbędzie się w r. 1841; dalsze zaś, co lat 4 w terminie od początku do końca Mca Czerw:. Urząd Munic: powołuiąc się na ogłoszenie takowego Postanowienia w Nrach 234 i 235 Gazety Rzą:, wzywa niniejszym Osoby interesowane, które bez wątpienia dołożą starań do przysposobienia tworów i wyrobów na Wystawie zaszczytnie mieścić się mogących, ażeby z uwagi na art. 6ty Postanowienia, wedle którego spis deklaracji Artystów, Fabrykantów i Rękodzielników, iakie dzieła lub wyroby na Wystawę oddać zamierzaią, Kommisji Rządo: Spraw Wew: i Ducho: na miesięcy 3 przed terminem Wystawy, to iest: z końcem Mca Lutego r. p. przedstawionym być winien, zechcieli, dla postawienia Urzędu Municypalnego w możności zadosyć uczynienia temu przepisowi, wcześnie w Wydziale Administracji tegoż Urzędu złożyć deklaracje namienione, tak, aby z końcem Stycznia roku 1841 uformowanie spisów dzieł sztuk pięknych i wyrobów przemysłowych,

na Wystawę oddać się maiących, nastąpić mogło. — *Rada Opiekuńcza Instytutu Oftalmicznego.* JP. *Bachmann* Optyk, w Warsz: zamieszkały, nadesłał bezpłatnie dla Instytutu Oftalmicz: dość kosztownych 12 par okularów do użycia po operacji katarakty potrzebnych, i 6 par konserwów zielonym grodenaplem opatrzonych. Rada Instytutu Oftalmicznego podaiąc do wiadomości czyn tak szlachetny JP. *Bachmana* Optyka, iako połączony z szczerą chęcią przyjścia w pomoc biednym cierpiącym słabość ocz, ma za obowiązek złożyć mu niniejszem publicz: podziękowanie, tem więcej: że ofiara iego iuż kilkakrotnie dla Instytutu Oftalmicznego będąc czyniona, podwyższa wartość rzeczonego daru. Opiekun Prezydujący J. *Łubieński.* Członek Fr. *Olechowski.* — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2 gr. 10, wygrane w Wista od S. P. na Salę Ochrony. — Nie sam dostatek stanowi wartość człowieka nawet w obliczu ludzi, czysta wytrwała cnota wszędzie znajduie przyiaciół, ich szacunek i przywiązanie iest iej nagrodą, chociaż wzór podobny dla innych zachętą. Dowodem tego było nader liczne zgromadzenie krewnych, przyiaciół i znaiomych towarzyszące w dniu 1 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku zwłokom ś. p. Wincentego *Bogdanowicza,* którzy oddaiąc mu tę ostatnią posługę chrześcjańską, oddawali tylko hołd czystej skromnej cnocie, którą BÓG nie bogactwem, ale długiemi laty, licznem i przywiązanem potomstwem miłością rodziny przyiaźnią i szacunkiem obdarza. Do smutnego zgromadzenia nad grobem nieboszczyka przemówił wymownie i tkliwie Wielebny X. *Placyd Olkiewicz* zgromadzenia OO. Bernardynów, niosąc zasłużone chlubne wspomnienie zmarłemu i słodką pociechę pogrążonej w smutku rodzinie. Pokój cieniom sprawiedliwego. *W.....* — Szan: Publiczności mam zaszczyt donieść, że pobyt mój w tutejszem mieście potrwa iuż tylko do dnia 11go b. m. Żądaiący moiej pomocy, niechaj raczą zgłosić się do Hotelu Wileńskiego pod Nr 8, gdzie mnie zastać można codziennie do godziny 12tej z rana, i od 2giej do 5tej po południu. *Liebreich,* Dentysta uprzywiljowany Cesarsko-Rossyjski i Królewsko-Pruski. — Wczoraj w Wiel: Teatrze przywołani, po *Pannie Pułkowniku Huzarów* JP. *Jasiński;* po *Mężu zawoiowanym* JPP. *Panczykowski* i *Śmiałkowski;* po *6ciu Niewiniątkach* JP. *Cholewicki.*

Z Bydgoszczy. — W *Inowrocławiu* 2-letnia Córeczka mieszczanina, zostawiona bez dozoru w izbie, spaliła się przy płomieniach kominku; podobny los spotkał Chłopca 3 lat maiącego w Pcie Szubińskim. — Najdotkliwszą stratę poniosło miasto *Powidz,* pow: Gnieźnieński, gdyż tam 39 domów spaliło się, i 385 osób cały swój stracił o maiątek. — W Pcie Czarnkowskim w niektórych miejscach, pokazał się w oziminie iakiś gatunek robaka czyli mola, który ogryzaiąc korzenie roślin, sprawia, że te wysychaią tak dalece, iż miejscami przeoranie i powtórne zasiewanie przedsiębrać trzeba było. — Ważne wypadki roknie założona w tym roku pod *Bydgoszczą* w *Wilczaku* (Gross-Wilczak) przez Posiedziciela Fabryki *Plagemana* rudnia, która wszelkie towary żelazne w umiarkowanych bardzo cenach dostawia.

Francja. — Xżę *Nemours* (Nemur) wrócił do *Lunnewilu,* dla kierowania organizacją nowych pułków iazdy. — Marszałek *Soult* (Sult) ma być niezadowolony z mowy Pana *Guizot* (Gizo) tchnącej zbytniemi życzeniami pokoiu. — Poselstwo w *Londynie* zostanie przez niejaki czas nieobsadzone, P. *Bourqueney* (Burkenej) będzie sprawował czynności Posła. — Wszelkie zakupy koni zamówione przez byłe ministerstwo, zostały zatwierdzone przez gabinet teraźniejszy. — Z Departamentów południowych listy są napełnione ieremjadami o powodzi. — O fregacie wysłanej po zwłoki *Napoleona,* otrzymano wiadomości dochodzące 29go Września: 14go Września odpłynęła fregata z *Bahi;* Xżę *Joinville* (Żuęwil) wydał na żywność 50,000 fr.; około 10go z. m. fregata była spodziewaną przy wyspie *Św. Heleny.* — Posłowie *Rossyjski* i *Austrjacki* odwiedzili 21go z. m. Xcia *Broglie.* — Głoszą że wkrótce dojdzie do skutku związek celny między *Francją* i *Belgją.* — Uroczystość

pochowania zwłok Napoleona nastąpi 25go b. m. — 21go z. m. wystawiono w *Paryżu* popiersie Wice-Króla *Egiptu* z napisem „Opuszczony!" Policja kazała ten napis zastąpić nazwiskiem *Mehmeda*. — Większa połowa dzienników paryzkich przewiduje, że w Izbie Deputowanych rozprawy nad adresem będą burzliwe, tym bardziej, że po odczytaniu projektu tego adresu Deputowani rozeszli się bardzo niezadowoleni. W Projekcie do adresu gdy jest mowa o *Algierze*, wyrażono, iż powszechnem jest życzeniem, aby zdobycie tego kraju przyniosło korzyść dla Francji, a zmniejszyło klęski rozmaite dotąd doznawane. *Bulońskie* zdarzenie nazwano niedorzecznością, a gdy w końcu adresu czytano następujące wyrazy: „Ufaj Królu swej gwiazdzie," powstały odgłosy z prawej strony, a śmiech z lewej.

Hiszpanja. — P. *Olozaga* nowy Poseł Królowej, miał wyjechać 13go z. m. do *Paryża*. — U dworu Królowej *Izabelli* zostawiono wszystkie osoby mianowane jeszcze przez Królowę Rejentkę.

Niemcy. — W *Lipsku* zamyślają urządzić regularny kurs omnibusów. — W *Pforcheim* odkryto bandę fałszerzy monet. — Xiążę *Metternich* przyjmował w tych dniach Pana *Cremieux* (Kremje).

Turcja. — Egipska załoga *Akry* pierzchnęła w kierunku do *Jaffy*; mieszkańcy okoliczni przyczynili się do pojmania wielu zwyciężonych, których sprowadzili Turkom. Tymczasowym Komendantem *Akry* mianowany *Selim* Basza. Demoralisacja w szeregach egipskich musiała dojść najwyższego stopnia, gdyż w przeciwnym razie niezdołanoby tak mocnej twierdzy tak małemi zdobyć siłami. Artylerja egipska odpowiadała dzielnie na ogień floty sprzymierzonej, lecz jej kule padały zbyt wysoko, tak iż tylko z lekka uszkodziły szczyty niektórych masztów. Arcy-Xiążę *Fryderyk* kierował tak dobrze ogniem swojej fregaty, iż w krótkim czasie zmusił 16 armat egipskich do milczenia.

Rozmaitości. — O powrocie Królestwa *Pruskich* z *Królewca* do *Berlina*, opowiada jedna z gazet *wiedeńskich* takie zdarzenie: Gdy w *Tczewie* (Dirsau) spodziewano się Najjaśniejszej rodziny, starsi tamecznej gminy *Izraelitów* prosili także o pozwolenie należenia do uroczystości powitania. Na to dano im odpowiedź odmówną. Izraelici postanowili zanieść zażalenie do podnóżka tronu. Jakoż deputacja od nich ruszyła w drogę, aby przedstawić się Królowi jeszcze wcześniej niż Magistrat. O pół mili przed miastem Monarcha raczył deputację przyjąć łaskawie, i przyrzec jej rozpoznanie sprawy. U rogatek *Tczewa* zbliżył się Burmistrz do królewskiego pojazdu, aby go przywitać w imieniu miasta. Król przerywając mu mowę, zapytał o Radnego, sprowadzono go natychmiast, Monarcha oddaje mu prośbę Izraelitów z rozkazem: „Tę sprawę dokładnie rozpoznać i niechaj za 8 dni mam raport." — Organy kościelne w *Harlem* największe są może w całym świecie. Wysokość ich wynosząca 108 stop sięga sklepień kościoła; a szerokości mają 50. Trzy klawjatury władają 5000mi piszczałek, z których najgłębsza 38 stop trzyma. 12 miechów trzeba wprzódy poruszyć, niż te olbrzymy wydadzą swój głos, na wylot przenikający człowieka. Zrobił je w XV wieku Niemiec, imieniem Chrystjan *Miller*, któremu jak niesie podanie, wyłupiono oczy, aby już nigdzie podobnych zrobić nie był wstanie. — W *Paryżu* taką wyrachowano ilość balów, które muszą dawać co karnawał Rodzice dla córek będących na wydaniu. Dla córki 15sto-letniej tylko jeden, dla 20sto-letniej 3, dla 25cio-letniej 6 balów, a dla 30sto-letniej dzień w dzień bal, z sutą wieczerzą zamiast herbaty: począwszy od Święta *Trzech Króli* aż do tłustego czwartku. Reszta dni karnawału dla tego zostaje zaniedbaną, że kiedy Panna przez kilka balów niezwabiła nikogo, to można stawić 1000 przeciw jednemu, że przez te 5 dni ostatnich już jej nawet i w taniec nie zaproszą. — W czasie religijnego zgromadzenia w *Glasgowie* w Szkocji, pewna Dama stanęła na ławce, tak, iż siedzący za nią nie widzieli Kaznodziei. Nadaremne były wezwania, aby usiadła. Nareście podniósł się Szanowny Starzec i rzekł poważnie: „Mniemam, iż ta Dama pewnoby nie stała, gdyby

wiedziała, że w każdej pończosze ma ogromną dziurę." Ta przestroga skutkowała, bo Dama natychmiast usiadła. Młodzieniec obok siedzący orażony tą okolicznością, rzecze: Bracie, iakąż nieprawdę wymówiłeś. Jak to nieprawdę? odpowie Starzec. Jakżeby ta Dama mogła włożyć pończochy, gdyby nie była dziura w każdej? — Kompozytor *Janzen* w *Akwizgranie* r. 1774, umarł w tych dniach w iednym z Szpitali londyńskich. Kiedyś był tak bogaty, że utrzymywał ekwipaż i nieraz obiadował u Królewiczów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Read Jenerał z Suwałk; Piatkin Jenerał z Brześcia; Łubieński Leon Hrabia z Poznania; Ładyżeński Jenerał z Siedlec; Stępowski Lud: Dzie: z Zaczki; Makomaski Win: Dzie: z Trębaczewa; Turski Teod: Dz: z Goździkowa; Konarski Kon: Dzie: z Malic; Rapacki Wincenty Dziedzic z Branszczyka.

DONIESIENIA.

O mil 3 od Warszawy za Miłosną, iest znaczna partja DRZEWA sosnowego suchego w 3ch łokciach kubicznych, częściowo lub też w większej ilości do sprzedania. O cenę kupuiący zechcą się zgłaszać do Właściciela mieszkaiącego w Hotelu Wileńskim na Tłómackiem pod Nr 15, którego zastać można od godziny 8 z rana do 12, a od 3 do 5 po południu.

W przeieździe z Nowodworu przez Jabłonnę do Warszawy, zgubione zostały 2 MAPPY zwinięte w trąbkę; ktoby ie znalazł, raczy oddać bąć w Oberży w Jabłonnie, bąć w Warszawie w Składzie Papieru P. Antoniego Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C. za nagrodą.

Wiadomo czynię, iż Ruchomości, a mianowicie KOCZ lekki do podróży zdatny, lub na Dorożkę, w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 2 z południa przez publiczną licytacją sprzedane będą. Fel. *Krupiński* K.



Jest do sprzedania KARETA poczwórna z 2ma waszami i pakami, używana, ale mocna. Wiadomość o cenie można powziąść w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, pod Nr 556, na 1m piątrze.

W dniu 30 z. m. wziętą została TUALETKA mahoniowa, z mosiężnem okuciem, z iednego domu prywatnego, z napisem rzniętym na wieku W. T.; ponieważ wewnątrz iej iedynie Papiery na nic nikomu nieprzydatne, i drobne precjozy znajduią się, a zamek francuzki bez zepsucia go, trudny iest do otworzenia i niepodobny. Ktoby więc zechciał z takowej użytkować, Właściciel ofiaruie mu bez pretensji, lecz aby tylko po kluczyk zgłosił się pod Nr 447 na Krakowskie Przedmieście.



Znaleziono WORECZEK z PIENIĘDZMI; za udowodnieniem tegoż, może być odebrany w Składzie Swiec woskowych i Pierników na przeciw OO. Reformatów; wrazie niezgłoszenia się za dni 3, oddany będzie do Sali Ochrony.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu W. Dyzmańskiego pod filarami.

GŁÓWNA WYGRANA Zł. 30,000 w 3ciej klassie padła w Kantorze moim na Nr 14,504. LOSY KUPNE do PIĄTEJ klassy, której ciągnienie JUTRO rozpocznie się, całkowite i częściowe każdego czasu w tymże Kantorze są do nabycia. Główniejsze wygrane w tej klassie są: zł. 400,000, 100,000, 50,000.



Onegdaj zginął CHART kasztanowaty, łapy czarne, należący do JO. X. Namiestnika, miał na szyi czarną obrożę, na której iest wyryte nazwisko Berg. Uprasza się znalazcę aby oddał do Pałacu Namiestnikowskiego, Kamerdynerowi Jenerała Berg, a odbierze nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: zimna 3.

TEATR WIELKI. Dziś 15 raz *Powrot Majtka. Tańcomanja.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 48 raz *Los na Loterją.* 4 raz *Ochrona ubogich Dziatek.* 27 raz *Syn narzeczona.*

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej, WIELORYB.

KWINTET KURZĄTKOWSKIEGO, odegra najnowsze dzieła muzyczne; oraz nowy Mazur Kurzątkowskiego, dziś w Kawiarni pod Nr 568 przy ulicy Długiej obok Kelichena Kupca, gdzie przy rychłej usłudze dostać będzie można różnych Napoiów po umiarkowanej cenie, od godziny 6tej.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej, KWINTET *Kubełki* grać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w Kawiarni, nowo przybyła Panna *Leder*, wraz z Pannami *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 4tej z południa.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Węgorz, Lin, Karaś, Zupa ryb:, Makaron, Pieczeń cielęc:, Polędwica, Potrawa, Kotlety, i inne Potrawy.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Kotlety ryb:, Karaś, Zupa ryb:, Kwiczoły, Kapłon z roż:, Potrawa, etc.